W I A D O M O Ś C I Z M I A S T A

I

W I A D O M O S C I R A D I O W E

Nr.19 - dn.12.VIII.1944 r. - g.12.00

A. Wiadomości radiowe.

Jeszcze o oświadczeniu prem. Mikołajczyka.
Londyn, 12.VIII. g.8.20.
Radio polskie, uzupełniając wczorajsze sprawozdanie z konferencji pra=
sowej w Moskwie, podało następujące oświadczenie prem. Mikołajczyka:
"Chociaż o powołaniu do życia Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego
w Chełmie wiedziałem już przed wyjazdem do Moskwy - jednakże układ tego
komitetu z rządem ZSRR został zawarty podczas mojej podróży z Londynu do
Moskwy, co znacznie zmieniło i skomplikowało sprawę w naszych rozmowach
w Moskwie."

Z frontu sowieckiego na ziemiach polskich.
Londyn, 12.VIII. g.8.20.
Wojska rosyjskie rozpoczęły nową ofensywę na zachód od Pskowa na pogra=
niczu Estonii. Natarcie rozwija się na froncie 75 klm. Rosjanie wdarli się
w pozycje niemieckie na głębokość 25 klm. zajmując 50 miejscowości, a m.
in. ważny węzeł kolejowy Peczorę. W rejonie Białegostoku Rosjanie zajęli
dalszych 150 miejscowości. Na płn. płn.-zach. od Siedlec Rosjanie zajęli
ponad 100 miejscowości, przeprowadzając swój manewr oskrzydlający Warsza=
wę od północy. W rejonie Sandomierza wojska sowieckie odparły silne kontr=
ataki niemieckie zadając nieprzyjacielowi znaczne straty i rozszerzając
teren przyczółka na lewym brzegu Wisły.
Na pograniczu Prus Wschodnich trwają ciężkie walki. Komunikaty sowiec=
kie stwierdzają, że rozpaczliwe kontrataki niemieckie w różnych punktach
frontu doprowadziły w ostatnich dniach do utraty przez Niemców niemal po=
łowy czołgów, którymi dysponują na froncie wschodnim.

Prem. Churchill we Włoszech.
Londyn, 12.VIII. g.8.20.
Prem. Churchill przybył na front włoski, aby przeprowadzić narady z do=
wódcami wojsk sprzymierzonych przed nową ofensywą na t.zw. "linię Gotów"
gdzie Niemcy przygotowują się do stawienia oporu.
Ostatnie doniesienia z Włoch sygnalizują nową ofensywę rozpoczętą na
odcinku adriatyckim przez wojska polskie i włoskie. Oddziały II Korpusu
polskiego oczyściły już całkowicie z resztek wojsk niemieckich obszar po=
między rzekami Missa Cezano. Bitwa o Florencję trwa.

We Francji kurczy się potęga niemiecka.
Londyn, 12.VIII. g.9.20.
Podczas gdy potężna kolumna amerykańskich wojsk pancernych i zmotoryzo=
wanych szybko posuwa się na Paryż, znajdując się już na wschód od Char=
tres i Chateaudun - inna grupa amerykańska uderza na tyły 7-ej armii nie=
mieckiej, związanej ciężkimi walkami na odcinku obsadzonym przez wojska
brytyjskie. Tu właśnie przeniósł się punkt ciężkości wielkiej bitwy we
Francji. Wojska brytyjskie, kanadyjskie i polskie łamią zaciekły opór do=
borowych dywizji niemieckich, zdobywając jedną linię obronną za drugą.
Wczoraj Brytyjczycy zdobyli zaciekle bronione miasta Thury - Harcourt
i podeszli pod m. Condé. Niemcy ponoszą ogromne straty w ludziach i czoł=
gach. W ręce aliantów dostaje się coraz więcej jeńców.
W Bretanii trwa oczyszczanie terenu. Francuska Armia Krajowa współdzia=
ła z wojskami amerykańskimi. Trzy dywizje niemieckie w Breście są całkowi=
cie otoczone. Zamknięto również pierścień okrążający Niemców w porcie
Lorient.
W Nantes Amerykanie przekroczyli Loarę i posunęli się 16 klm. na połud=
nie.
We wczorajszym rozkazie dziennym gen. Montgomery'ego stwierdzono, że
sprzymierzeni wzięli dotychczas we Francji ponad 100.000 jeńców niemieckich

Gen.Montgomery stwierdza, że obecna walka we Francji ma na celu całkowite zniszczenie niemieckiej siły zbrojnej i że osiągnięcie tego celu jest już bliskie.

Polska dywizja pancerna w Normandii.

Londyn, dn.12.VIII. g.9.20.

Radio polskie podaje dziś korespondecję z Normandii dotyczącą walczących na tym terenie oddziałów polskich. Stanowią one jedną dywizję, pozostającą pod dowództwem gen.Maczka i wchodzącą w skład I armii kanadyjskiej. W skład dywizji polskiej wchodzą wyłącznie żołnierze, którzy przeszli już ciężkie boje, jest wśród nich wielu żołnierzy byłej Brygady Podhalańskiej. Nie wiedzą zupełnie co się dzieje z ich rodzinami w Polsce. Po walkach z września 1939 r. przedostali się oni przez Jugosławię do Francji. W toku kampanii francuskiej z 1940 r. bezpośredni udział w walkach brała tylko jedna brygada, gdyż tylko jedna brygada dostała uzbrojenie. Po rozgromieniu armii francuskiej przez Niemców - dowództwo dywizji pragnęło przetransportować ją do Anglii. Gen.Weygand oświadczył jednak, że brak w tym celu środków transportowych. Żołnierze dywizji przedostawali się więc do Anglii na własną rękę - via Afryka północna, względnie obozy izolacyjne w Hiszpanii. Wszyscy żołnierze pałają gwałtowną nienawiścią do Niemców, pragną jak najszybciej dostać się do Paryża, gdyż stamtąd bliżej jest do Niemiec. Dywizja polska jest niezmiernie czynna w toku ostatniej ofensywy, która trwa już trzy dni i cztery noce. Polacy przełamali dwie linie obronne Niemców i posunęli się w głąb 8 klm.

Prasa angielska publikuje oświadczenie pewnego wyższego oficera kanadyjskiego, który stwierdza, że polska dywizja pancerna, biorąca obecnie udział w walkach pod Falaise w Normandii, jest jedną z najlepszych formacji tego typu. "Taktyka Polaków jest wprost zdumiewająca - stwierdza Kanadyjczyk. - Jeszcze w Anglii Polacy bili nas na wszystkich manewrach."

DZIAŁALNOŚĆ LOTNICTWA SPRZYMIERZONYCH.

Londyn, 11.VIII. g.23.15.

Jak się okazuje, podczas wczorajszego bombardowania Berlina, samoloty brytyjskie typu Moskitos zrzucały bomby 2-tonnowe.

W pobliżu Helgolandu na Morzu Północnym lotnictwo brytyjskie zaatakowało konwój niemiecki składający się z 10 statków trasportowych i 5 okrętów eskortujących. Zatopiono 7 statków, inne poważnie uszkodzono - bez strat własnych.

W ciągu dn.11.VIII lotnictwo sprzymierzonych atakowało drogi komunikacyjne w rejonie od Paryża po Belgię, Alzację, Lotaryngię i Zagłębie Saary,

Z Jugosławii.

Główna Kwatera Dowódcy Jugosłowiańskich Wojsk Powstańczych, marsz.Tito ogłasza dane o wynikach przedsięwziętej przez Niemców, a wysoce dla nich niefortunnej 7-ej z kolei ofensywy przeciw jugosłowiańskim wojskom powstańczym. W wyniku tej akcji Niemcy stracili: 20.500 zabitych, 16.000 rannych, 6.500 jeńców oraz znaczne ilości sprzętu bojowego oraz środków transportowych, które bądź uległy zniszczeniu, bądź dostały się w ręce Jugosławian. Ostatnio przedsięwzięta została przez Niemców ofensywa na terenie Czarnogórza, gdzie usiłowali opanować dolinę rzeki Lim. Nie tylko im się to nie udało, lecz w walkach stracili 1.000 zabitych i 200 jeńców.

Na terenie Jugosławii mnożą się wypadki świadczące o rozkładzie niemieckiej armii okupacyjnej. Ostatnio garnizon miasta Zemun pod Belgradem jawnie zbuntował się, niszcząc broń i sprzęt wojskowy. W wyniku starcia ze specjalnym oddziałem SS część zbuntowanych żołnierzy rozproszyła się, część zaś przyłączyła się do oddziałów powstańczych jugosłowiańskich.

Wiadomości różne.

Finlandia. Gen.Mannerheim formalnie zawiadomił dowództwo wojsk niemieckich, że obecny rząd fiński jest rządem pokojowym i prowadzi rokowania o zawieszenie broni.

Delegacja czechosłowacka jedzie do Moskwy.

Londyn, 12.VIII. g.9.20

Do Moskwy wyjeżdża delegacja rząd czechosłowackiego z ministrem odbudowy Nemecem na czele, w celu przeprowadzenia rokowań z rządem sowieckim w sprawie objęcia administracji ziem wyzwalanych przez władze czechosłowackie. /Jak wiadomo - wojska sowieckie znajdują się o 30 klm. od granicy czechosłowackiej - PRZYPISEK REDKACJI/.

W armii niemieckiej mnożą się objawy 1918 roku.

Brytyjski marszałek Mallory, szef lotnictwa oświadczył, że w lotnictwie niemieckim coraz wyraźniej występują objawy załamania moralnego, żywo przypominające nastroje armii niemieckiej u schyłku wojny 1918 r. Marsz. Mallory oświadczył ponadto, że jeśli Niemcy zdecydują się na zachodzie na całkowity odwrót - wobec miażdżącej przewagi lotniczej sprzymierzonych - odwrót ten zamieni się szybko w paniczną ucieczkę, w której armia niemiecka przestanie istnieć. Z drugiej jednak strony Niemcy nie mają wyboru, nie są już bowiem w stanie stawiać skutecznego oporu sprzymierzonym.

B. Wiadomości z miasta.

Róg Krochmalnej i Wroniej.

Dn.10 b.m. rano oddział grup szturmowych AK zaatakował ukraińską placówkę na rogu ul. Krochmalnej i Wroniej. Ukraińców wyparto, zdobyto broń.

Zdobycie szkoły na Karowej.

Dn.10 b.m. o świcie jeden z oddziałów polskich zaatakował silny punkt niemiecki w szkole powszechnej na ul. Karowej na rogu ul. Dobrej. Po kilku godzinach ciężkich walk szkołę zdobyto. Niemcy ponieśli straty.

Niemieckie ultimatum.

Polska Agencja Telegtaficzna podaje: "W czwartek w godzinach popołudniowych samoloty niemieckie rozrzuciły nad oswobodzonymi dzielnicami Warszawy duże ilości ulotek. zatytułowanych "Ultimatum do ludności Warszawy". Podpisał je anonimowy "głównodowodzący" w celu "uniknięcia niepotrzebnego przelewu krwi, który szczególnie dotknie kobiety i dzieci". Wzywa on ludność do opuszczenia miasta z białymi chustkami w ręku, zapewniając, że dobrowolnie opuszczający miasto "nie doznają żadnej krzywdy, otrzymają pracę i chleb, niezdolni do pracy otrzymają mieszkanie i zaopatrzenie, chorzy opiekę i t.p.".

Po stwierdzeniu, że armia niemiecka walczy jedynie z bolszewizmem i że każdy, kto daje się wykorzystać "jako narzędzie bolszewizmu" zostanie bez wszelkich skrupułów stracony. Podano, iż "ultimatum jest terminowe". Terminu jednak nie ogłoszono.

Niemcy chcą wprowadzić rozłam w szeregi walczącej Warszawy. Ulotka jest dokumentem, który dowodzi niezbicie, że dowództwo niemieckie walczy również z niewinną ludnością, gdyby bowiem fakty okrutnego mordowania Pplaków nie były powszechnie znane, władze niemieckie nie miałyby potrzeby obiecywać rzeczy tak ludzkiej i oczywistej, jak kulturalne traktowanie kobiet i dzieci. "Głównodowodzący", który podpisał ulotkę, może być przekonany, że w odpowiedniej chwili odpowie przed sądem polskim za wszystkie wypadki zwierzęcego postępowania z mieszkańcami stolicy."

C. Z Kraju.

Lublin, 11.VIII /PAT/

Po wyjściu Niemców z Lublina okazało się, że ze wspaniałej biblioteki tamtejszego Uniwersytetu Katolickiego, która należała do największych w Polsce, nie pozostało ani śladu. To samo dotyczy Muzeum. Znaleziono w nim tylko gołe ściany.

Kielce, 11.VIII /PAT/

Z terenów województwa kieleckiego, krakowskiego i warszawskiego obsadzonych jeszcze przez Niemców donoszą, że okupant przeprowadza całkowitą rekwizycję tegorocznych zbiorów, w szczególności zboża. Ładuje je jeszcze niemłócone i wysyłają do Rzeszy.

MAGDALENA ZIELIŃSKA, ZE SPALONEGO DOMU MARSZAŁKOWSKA 31 PROSZONA O ZGŁOSZENIE SIĘ, LUB DANIE WIADOMOŚCI: WILCZA 24 m.4. PYTAĆ O "NINĘ".
